

KS. GRZEGORZ PAWŁOWSKI

ur. 1931; Zamość



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, Chodel, PRL, nagonka na Żydów, stosunki polsko-żydowskie, ujawnienie pochodzenia, reakcja parafian

Ujawnienie tożsamości i reakcja parafian

Była kwestia taka, że ciągle się męczyłem, że zatajam kim jestem. Dlaczego mam wstydić się swoich rodziców, dlaczego to, dlaczego tamto? Radziłem się księży, niektórzy mówili: „Możesz mieć trudności w pracy duszpasterskiej.”. W 1966 roku napisałem artykuł i on się ukazał w „Tygodniku Powszechnym” zatytułowany „Moje życie”, tam wszystko ujawniłem.

Kiedy ujawniłem się, to byłem w parafii chodelskiej i o dziwo ludzie mi w ogóle nie dokuczali. Tylko było zaciekawienie, że ksiądz jest Żydem, bo ja byłem bardzo gorliwy, nikt do mnie nic nie miał.

Ksiądz Wincenty Łapkiewicz z Głuska, poprosił mnie, żebym głosił rekolekcje jako „ksiądz Żyd”, bo on szuka jakiś sensacji. Ludzi [przyszło dużo, bo] byli ciekawi, [że] to ksiądz Żyd głosi rekolekcje. Potem pracowałem w tej parafii, właśnie za czasów Gomułki. [Była] nagonka na Żydów, ale mnie nie dotyczyła, ludzie mi nie dokuczali, w ogóle nikt mnie od Żydów nie wyzywał. Z tego wynika, że były niesłuszne obawy księdza Józefa Drzazgi czy nawet siostry Klary, że jak ludzie się dowiedzą, że jestem Żydem, to stracą do mnie zaufanie.

Data i miejsce nagrania	2006-12-27, Tel Awiw-Jafa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marzena Baum
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"